

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 15 Lipca v. s. 1829 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Włodzimierz na Wołyniu dnia 19 czerwca.

(z Gazety Sanktpetersburskiej).

Dnia 16 tego miesiąca, po południu, w końcu godziny 6, NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEGOMOŚĆ I JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ CESARZEWCZ I WIELKI XIAŻE KONSTANTY PAWEŁOWICZ, raczyli przybyć do tutejszego miasta, z twierdzy *Zamościa*, i po zmianie przygotowanych za miastem koni, udali się traktem do *Lucha*, na jednym ekwipażu, w pożądanym zdrowiu. Przy wjeździe do miasta, na rozkaz NAYJAŚNIEJSZEGO PANA, żadnego nie było spotkania; ale widzów płci obojey, tak w samem mieście, jako i na mieyscu przygotowanych koni znajdowało się bardzo wielkie mnóstwo. W orszaku JEGO CESARSKIEY MOŚCI I JEGO WYSOKOŚCI byli: Jenerał-adjutant: *Benkendorf*, *Adlerberg* i Hrabia *Oflow*, takż radca wojskowy *Briskorn*, pruski Jenerał *Reder*, rzeczywisty radca stanu *Hinc*, oraz inni woyskowi i dworu urzędnicy.

— Dnia 18 tegoż miesiąca, o godzinie 12południowej, JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ CESARZEWCZ I WIELKI XIAŻE KONSTANTY PAWEŁOWICZ, po przeglądzie woysk 25 dywizyi pieszej, rozłożonych obozem pod miastem *Luchiem*, raczył powracać przez *Włodzimierz* do *Warszawy*.

Czernichow dnia 18 czerwca:

(z Gazety Sanktpetersburskiej).

Dnia 11 czerwca, otrzymano tu turgędową wiadomość o znakomitym zwycięstwie, otrzymaném przez Głównodowodzącego Armią działającą nad *Wielkim Wezyrem*, pod wsią *Kulewczą*, i tą radośną wieścią spotkaliśmy 1szy batalion odwodowy *Layb-Gwardyi*, który tego dnia wszedł do *Czernichowa*, pod wodzą Półkownika *Chomutowa*, idąc do *Tuleczyna* dla uzupełnienia Korpusu Gwardyi. Przeciągał on przed Panem Małorossyjskim Wojennym Gubernatorem Jenerał-adjutantem Xięciem *Nikołajem Grygorjewiczem Repninem*, i na rozkaz jego, zatrzymany był na równinie, w ściśnionej kolumnie, dla wystuchania rozkazu, wydanego przez Naczelnie-dowodzącego, dnia 30 maja, pod *Maderą*. Huczne *ura!* było odpowiedzią wojowników, których część większa nawykła zwyciężać pod naczelnictwem współziomka naszego Hrabia *Paskiewicza-Erywańskiego*; powtarzali za nim tenież okrzykami obywatele miasta płci obojey, którzy się około nich zgromadzili.

Nazajutrz, z tej okoliczności, odbywała się cerkiewna parada tego batalionu, dla słuchania, w Soborze Przemienienia Pańskiego, dziękczynnych modłów, odprawianych przez tutejszego Arcybiskupa *Laurencyusza*. Mieszkańcy miasta i wojownicy, jedném ożywieni uczuciem, z serdeczną skruczą przykląkwszy; zanosili nayszczystsze modły do Króla Królów, aby wszelkowiedna Jego prawica wspierała i nadal wiernie rycerstwo i wstawiała czynny; troskliwego o dobro swoich poddanych; dzisiaj nam szczęśliwie Panującego CESARZA NIKOŁAJA I.

Po skończonem nabożeństwie, cały batalion Gwardyi czestowany był wódką i obiadem; niższe rangi przy stołach, zrobionych w kilka rzędów na bulwarze, a PP. Oficerowie i urzędnicy cywilni w gmachu nowo wybudowanym przez P. Małorossyjskiego Wojennego Gubernatora dla obwachu

głównego i polieyi; ale jeszcze niezajętym; na tymże bulwarze, wśród drzwi otwartych, tak, że uczta, i radość były wszystkim wspólne. Obywatele mieyscy ubiegali się o pierwszeństwo w czestowaniu wojowników; zadowolenie i wesołość oznaczonowały tę uroczystość. Przy czem JO. Xiaże Gubernator Wojenny, sprawca tego obchodu, wniósł toast, który spełniono, za zdrowie zwycięzców; Wieczorem, nastąpiła zabawa w ogrodzie, tudzież bal u Pana Wojennego Gubernatora.

Dnia 14, wszedł drugi odwodowy batalion Gwardyi, pod wodzą Półkownika *Korowjakowa*; który takż przeciągał przed P. Wojennym Gubernatorem, a nazajutrz czestowani byli przez niego uczą obiadową; PP. Oficerowie i wszyscy rang niższych w ogrodzie mieskim, pośród bardzo licznego zgromadzenia ludu.

Dzisiaj, dnia 18, po przenocowaniu, JW. Jenerał Marszałek Polny Głównodowodzący 1szą Armią, Hrabia *Fabian Wilhelmowicz Fon der Osten-Saken*, raczył szczęśliwie udać się do *Kozieleca*, gdzie się znajdnie zgromadzony 2gi Korpus odwodowy kawalerii.

Sankt-Petersburg dnia 5 lipca.

Przez najwyższe dyplomata pod dniem 7mym; CESARZ JEGOMOŚĆ raczył naylaskawiej mianować kawalerami orderu *ś. Anny 1szej klasy*; nadzwyczajnych radców stanu Królestwa Polskiego: Ch. *Woydę*, prezydenta municypalności i policyi w *Warszawie*; *Franciszka Xawiera Potockiego* jeneralnego prokuratora Królestwa; i *Ignacego Zielińskiego*, prezydenta izby kontrolney. (R. I.)

WIADOMOŚCI OD WOYSKA DZIAŁAJĄCEGO:

(Journal de St. Petersbourg).

Jużemy donieśli o poddaniu się twierdzy *Sylistryi*. Spieszmy teraz donieść naszym czytelnikom wiadomość o tym ważnym wypadku, czytana na *Tē Deum*, śpiewaném w *Kijowie* z tego powodu, w przytomności NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA:

Naczelnoy Wódz Woyska donosi CESARZOWI JEGOMOŚCI, że twierdza *Sylistrya* poddała się zwyciężkiemu orężowi JEGO CESARSKIEY MOŚCI:

Waleczność woysk, które oblegały tę twierdzę z niezmordowaną czynnością i przykładnym mężstwem, odniosła tryumf nad zaciętym oporem nieprzyjaciela, i d. 18 b. m., kiedy wszystkie przygotowania do stanowczego szturmuy były uczynione, komendant twierdzy, *Serd-Mahmud*, *Basza* o trzech bunczukach, złożył klucze jey przewodniczącemu oblężeniu Jenerał-Porucznikowi *Krasowskiemu*, i sam się poddał z całą 10-tysięczną osadą; za jeńca.

220 dział, 80 chorągwi i wszystka flotylla, składają trofea tej znamienitey twierdzy.

WIADOMOŚCI OD KORPUSU ODDZIELNEGO KAU-KAZKIEGO.

O zwycięstwie odniesioném nad *Kiahą Seraskierem Arzerumskim*:

Podług rozporządzeń Naczelnego dowódcy, Jenerał major *Burcow* zbliżył się z częścią swojego oddziału do wąwozu *Pocchowskiego*, celem zwabienia tam nieprzyjaciela, osadzonego na niedostępnych górach *Adżarskich*; gdy tymczasem Jenerał Major *Murawjew* ciągnął z *Ardahanu*, w za-

miarze uczynienia ze swym oddziałem zasadzki, aby wziąć tył Turkom. Przedsięwzięcie to zostało uwieńczone nayspełniejszym skutkiem. Turcy zeszedli z gór, i d. 1 czerwca, atakowali straż przodową Jenerał-Majora *Burcowa*, zostającą pod wodzą Półkownika *Haffmana*, który się utrzymał na swej pozycyi przez pięć godzin, chociaż miał tylko trzy rotę piechoty i cztery działa do zastawienia siłom nierównie większym. Nad wieczór, cały oddział Jenerał-Majora *Burcowa* należał do działania, i w tymże czasie wojska Jenerała-Majora *Murawjewa* ukazały się w tyle nieprzyjaciela, który to spostrzegszy, cofnął się natychmiast do swego warownego obozu. W nocy d. 2 czerwca, Jenerał-Major *Murawjew*, złączysz swój oddział z oddziałem Jenerał-Majora *Burcowa*, przypuścił atak stanowczy do obozu, który zdobył szturmem, po trzygodzinnej naysięciwszej walce. Nieprzyjaciel całkiem został porażony, ścigany w różnych kierunkach na wiorst pięć, i zmuszony szukać ocalenia w górach i wąwozach. Bogaty obóz, wielkie zapasy wojenne i żywności, do 400 jeńców, 5 chorągwi, artyllerya nieprzyjacielska, złożona ze 3 dział i jednego moździerza, były dla nas chlubnymi trofeami tej świetnej bitwy, w której 1200 Turków było poległych lub raniomych; a pomimo wyższości ich sił, które dochodziły 15,000 ludzi, strata nasza była bardzo nieznaczna.

(z Piszczoty Północney).

Wyjętek z listu, pisanego do familii w Rosyi.

Obóz pod Karssem, d. 4 czerwca 1829.

Jestem teraz w Karsie; może krótko będę pisał do wasz marszu do Arzerum. Pod Karssem już się zebrała większa część naszego zwycięzkiego Korpusu, i sam Hrabia, już trzeci dzień, jak tu bawi. Na przedzie, o 20 wiorst, na g. ścieńcu arzerumskim, stoi straż przodowa, pod dowództwem Jenerała Pankratjewa.

Przed nadejściem tu głównych sił naszych, Turcy kusili się znówu podejść do Achałtychu i Ardahanu; pod piérwszym, rozproszył ich Jenerał *Burcow*, o czém już wam doniosła gazeta Tyfliska; a do Ardahanu nie doszli, dowiedziawszy się o zbliżeniu się tam Hrabiego, i cofnęli się do Karsu; lecz i tu, stojący z silnym oddziałem Jenerał *Pankratjew* tak ich zastraszył, że tylko w oczach naszych pocztów przodowych cofają się gościnnym Arzerumskim. Tymczasem słychać, iż przeciwko nam wyruszył z Arzerum, i przeszedł Saganuskie gór pasmo, sam Seraskier, we 30,000 wojska i z 52 działami, na piérwsze spotkanie, mając jeszcze w tyle 60,000. U nas teraz nie więcej zebrało się, jak 10,000; powiadają, że gdy nadsięgnie tu 14ta dywizya, samey piechoty będzie 20,000. Działania wojenne jeszcze się nie rozpoczęły, ale podobno jutro póydzimy na przód. Wojsko nasze, skompletowane porządnie rekrutami, pięknie odziane, syte, wesole, śmiałe, pozorne i straszne; karność i porządek wojenny zgoda się nie osłabiają. Wszystko to czyni nadzieję, że nasz Główno-dowodzący, jak Alexander lub Pompeju z, z legionem Rossyan, może zawojować Azyą, i dostarczyć dla Rosyi miliony złota. Prawda, że przeciwko nam są rozpaczające tłumy jeźdźców azyatyckich; ale porządna nasza piechota i artyllerya, w mgnieniu oka ich rozproszą, a moździerze i działa burzące, zruynują wszystkie warownie. Prócz tego bieglę i ostróżny, a chwiałą okryty Wódz, pełni zapału Jenerałowie, zachęcani nagrodami Oficerowie, i ufający niezwykłości żołnierze: wszystko gruntowną czyni otuchę niewątpliwego powodzenia następnej wojny.

O małym co nie zapomniał wam powiedzieć o Karsie. Jestto jedna ze starodawnych twierdz, podług mnie, znakomitsza i warowniejsza od Erywau; ale Turcy nie umieli jej bronić. Wyjąwszy wielkie przedmieścia, zastłaniane wałami i basztami, twierdza sama, na półgórce dosyć jest obszerna, a ma podwójne wały murowane i baszty; w niey, na wysokiej skale, wznosi się niedostępna cytadella, z baterjami na trzy kondygnacje,

okryta działami: jak Rossyianie mogli ją zdobyć bez straty! To prawdziwie *cudow bohaterzy!* Wpadli do twierdzy na karkach samychże Turków, którzy się zamknąć nie pospeli. Nie dosyć na tém: podszedłszy pod wały cytadelli, krzykali do góry: *poddajcie się! a nie, to poleziem!* i zastraszeni Turcy poddali się, sądząc, że bydyć może, iż Rossyianie wedrą się do cytadelli po stromych szanicach i skałach, równie łatwo, jak przeskoczyli przez podwójne wały twierdzy; teraz żadna siła nie odbierze nam tej warowny! Domy w Karsie murowane, wielkie, wysokie, okryte drewnianymi galeryami, czyli gankami, które, ośłaniając z wierzchu ulice, dają im cień chłodzący. Wysokie minarety dowodzą bytego tu tryumfowania Islamizmu, a mnóstwo karawan-serajów, czynności handlu; lecz teraz wszystko to puste. Mużulmani rozbiegli się; pozostało ze dwieście familii Ormiańskich, i kilka uboższych Turków. Wszyscy Ormianie noszą odzież turecką. Trzy mosty na rzece *Kars czaju* łączą przedmieście ormiańskie z twierdzą; po tychto mostach wpadli Rossyianie. Rzeka bystro przerzyna się pomiędzy stromemi brzegami, formując wąwóz. Kars leży z prawey strony; na kartach naszych, mylnie oznaczony jest na lewey stronie rzeki. Okolice miasta, po prawey stronie, tworzą niewielką dolinę; z lewey zaś, góry; drzewa nigdzie ani gałązki; w Karsie nie masz sadów. Płata ugotoczone, lub okryte płonąą zielonością; grunt skalisty. W obozie wesole. Wiosna odświeża siły; niedostatku w niczém nie masz. Markietani gruzyjscy i ormiańscy, opatrują wszystkich w żywność za monetę brzęczącą, która, dzięki troskliwości Rządu, nie przestaje u nas brzęczeć. *El. Rdzcki.*

List do Wydawców Piszczoty Północney.

Długom służył w zawodzie służby cywilney; nakoniec w podeszłym wieku, obarczony liczną familją, chociażem wytchnąć po pracach służby, i spędzić ostatki mego życia, na tonie rodziny. Przeurostem się na mieszkanie do m. Braclawia, gdzie, za uzbierane w pocie czoła pieniądze, kupilem domek nie wielki, który całe moje składał mienie, i w ciągu lat kilku był jedynym przytułkiem dla mnie i mojej familii. Lecz Bóg, w niedostępnym swych wyrokach, inaczej postanowił. D. 24 maja r. b. wypadło mi na kilka godzin oddać się z miasta. Powracając, cóżem uyrzał? Na miejscu domu i niewielkiego zabudowania gospodarskiego, dymiący się tylko popiół, nad którym siedziała, zalana łzami rozpachy, moja familia! Nieostróżność jednego słachocia, w témże mieszkającego mieście, była przyczyną pożaru. Nie mogę opisać ówczesnego mego strapienia! Widziałem, że na starość, zmuszony będę, z liczną moją familją, chodzić po żebranych chlebie! Ale Bóg, i w ukaraniu nawet miłosierny. Zesłał mi dobroczyńców: w kilka godzin wynagrodzony zostałem za wszystkę mą stratę.

Wszystkom to winien gronu PP. Oficerów, stojącego tu pólku Leyb Gwardyi Preobraż-ńskiego. Oni, tknięci litością, wszyscy starali się mię wesprzeć. Żołnierze rang niższych tegoż pólku, narażając własne życie na niebezpieczeństwo, zdołali wyrwać z płomieni część mego majątku, i uchronić od pożogi sąsiedzkie domy. Upraszam nypokorniey, o małe miejsce w Dzienniku Wpisanów, na wynurzenie nayszczulszej mojej wdzięczności, zgromadzeniu PP. Oficerów Leyb Gwardyi pólku Preobraż-ńskiego; za wspaniałomyślny czyn ten Bóg nie omieszka im nagrodzić!

Mam honor bydyć i t. d. Sekretarz Gubernialny, *Józef Tomasz syn Boruński*, odstawny Assessor Sądu Niższego Ziemskiego Braclawskiego.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 17 lipca.

(z Gazety Warszawskiej).

Przez postanowienie N. CESARZA i KRÓLA Jmci, wydane w Kijowie dnia 25 czerwca (7 lipca) mianowani zostali: Kawalerami orderu *S. Stanisława Iszey klasy*. *Glaserap*, Jenerał Major, Do

wódca pułku dragonów gwardyi. *Alferjew*, Jenerał Major, Dowódca pułku ułanów gwardyi. *Baron Arbsthoven*, Jenerał Major, Dowódca pułku huzarów gwardyi. *Słotwiński*, Jenerał Major, Dowódca pułku strzelców konnych gwardyi.

Bank ogłosił spis znaczney liczby gazet i pism peryodycznych, które w sali obok Giełdy, publiczności do czytania są zostawione. W témże samym miejscu znajduje się także do użytku publicznego biblioteka Banku, w znaczney części z książek handlu dotyczących złożona. Sala do czytania bywa codziennie otwartą od godziny 11tej zrana do 2giej po południu.

Na Giełdzie Berlińskiej Listy Zastawne w dniu 11 b. m. i r. były płacone po 9¼% oprócz procentów.

Prócz ogłoszonej klęski w okolicach *Puttuszka* i *Wyszowa*, znaczne ponieśli straty w zbożu i ogrodach obywatele Obwodu Stanisławowskiego, tudzież około *Łowicza*, także w Radomskiem, Czerskiem i innych.

(z Korrespondenta Warszawskiego).

Mali dway wirtuozi *Katsey*, nie dawno litografowani zostali także w Petersburgu. Wystawieni są właśnie w tej chwili, w której mieli zaszczyt popisować się za swoim talentem przed Najjaśniejszą CESARZOWĄ Jey Mością.

Przed onegdaj przy zakończeniu kursów rocznych, odbyło się publiczne posiedzenie Król. Uniwersytetu. Otrzymali nagrody w medalach za najlepsze rozprawy: *X. Felix Truszczyński*, *Leon Chlebowski*, *Hipolit Dyament*, *Jan Frejer*, *Adam Raciborski*, *Michał Żelazowski*, *Stanisław Psarski*, *J. K. Jaslikowski*; pochwały zaś: *Wilhelm Olzański* i *Ant. Bukaty*. Tegoż dnia członkowie Król. Uniwersytetu dali obiad przyjętym od kilku lat zwyczajem. Znajdowali się także na nim uczniowie, których rozprawy uwięzione zostały medalami. Jest to zaiste piękna zachęta do nauk, dla odznaczającej się pracami naukowemi młodzieży.

ANGLIA.

Londyn dnia 3 lipca.

(z Gazety Warszawskiej).

Książę *Wellington* przyszedł dziś niespodziewanie do mostu londyńskiego, o którym niedawno tyle mówiono, i oglądał plan nowych do niego przystępów. Chociaż był sam jeden, poznano go jednak, i lud okrzykami wynurzył radość, iż wspomniany most tyle obchodzi Xięcia.

Według doniesień z wyspy *Terceiry*, blokująca też wyspę eskadra *Don Miguela*, przyprowadziła kilka okrętów kupieckich angielskich do *Angra*, gdzie po części złożyły na ląd swoje ładunki; zabrano zaś niektóre rzeczy należące do Kapitanów i ludzi okrętowych. Wspomniona eskadra zabrała oraz dwa brygi, francuzki i amerykański.

Z osad Portugalskich w Indjach Wschodnich *Damao* i *Goa* donoszą, pod dniem 29 stycznia, iż dowódca ich *Don Manuel de Portugal* popiera stronę Królowej *Donny Maryi*. Uśmierzył powstanie w *Damao*.

W maju odbyło się w *Nowym-Yorku*, na żądanie Komitetu szkolnego Greckiego, zgromadzenie, na którym naradzono się względem systemu wychowania w Grecyi. Pochwalono napród życzenie Prezesa i narodu greckiego, aby dobrodziejstwo wychowania popularnego stało się powszechnem, a następnie postanowiono pomagać Grekom: w tym względzie. Wybrano Kommissyą do odbierania składek pieniężnych, i natychmiast złożono blisko 1000 dollarów. Natem samym posiedzeniu postanowiono zachęcić damy amerykańskie do zawiazania towarzystwa w celu założenia wyższej szkoły żeńskiej w Grecyi, oraz zachęcić kilku mężczyzn do jeżdżenia po kraju, aby przyspieszyć tę sprawę i wysłać do Grecyi nauczycieli, jeżeli byź może, jeszcze w roku bieżącym.

Wiadomości z *Buenos-Ayres*, dochodzące do

dnia 1 maja, nie są naysympatyczniejsze. Panowało tam największe zamieszanie. Przez cały kwiecień stronnicy *Lavalla* walczyli z federalistami. Wyprawa *Lavalla* przeciw *Santa-Fe* nie udała się. *Buenos-Ayres* było zagrożone napaścią tak zwanych *Monteajerów*; jakoż największa trwoga szerzyła się w tém mieście. Wielu mieszkańców szukało w ucieczce ocalenia; inni majątki swoje obcym okrętom powierzali. Rząd wezwał wszystkich mieszkańców, a nawet i cudzoziemców, do obrony miasta, a Konsul Francuzki *P. Mandeville*, z powodu swojego rządowego charakteru, nie chciał się zastosować do tego rozkazu, dano mu niezwłocznie paszport, i zaraz wszedł na pokład okrętu, przeznaczonego do Francyi. Na ten sam okręt miał się także schronić czcigodny *Rivadavia*.

Jenerał *Sucre* wydał rozkaz, aby na polu bitwy, przy *Tarqui*, postawiono kolumnę, na pamiątkę walney bitwy, w tém miejscu stoczoney. Na jednej stronie tej kolumny będą wyrze nazwiska półków, które składały zwycięzkie wojsko; na drugiej nazwiska jenerałów i oficerów sztabowych; na trzeciej nazwiska rannych i zabitych. Czwartą stroną mieć będzie napis następujący: *Wojsko Peruwiańskie, liczące 8,000 ludzi, napadło na kraj swych oswobodzicieli, i pobite zostało przez 4,000 walecznych Kolumbijszczyków, dnia 27 lutego 1829 roku. Półki, które miały udział w bitwie, dostaną chorągwie z godłem: Mściciele Kolumbii pod Tarqui.*

— Dnia 4 —

Dziś odprawiła się rada gabinetowa w wydziale spraw zagranicznych, i trwała przeszło pół trzeciej godziny. Znajdowali się na niej wszyscy Ministrowie. Posłowie *Duński* i *Sardyński* mieli potem naradę z Sekretarzem Stanu spraw zagranicznych.

FRANCYA.

Paryż dnia 4 lipca.

(z Gazety Warszawskiej).

Vice Hrabia *Chateaubriand* miał wczora wysłuchanie u Króla Jmci.

Zdrowie Hrabiego *de la Ferronays* polepsza się, i zdaje się, że nie zupełnie zrzekł się powrotu do służby krajowej.

Jeden z tutejszych dzienników tak pisze o poselstwie Lorda *Strangford* do dworu brezylijskiego: „Zdaje się, iż wspomniany poseł przed otrzymaniem wynagrodzenia od rządu brezylijskiego dla poddanych angielskich, proponował Cesarzowi *Don Pedro*, iż rząd angielski sam zaspokoi poddanych swoich, jeśliby Brezylia odstąpiła Anglii *Santa Catharina*. Cesarz odpowiedział Lordowi, iż na to nie zezwoli.”

— Dnia 5 —

Książę *Mortemart*, Poseł nasz przy Dworze Petersburskim, wezwał do siebie rozmaitych oficerów francuzkich od inżynieryi, celem przyspieszenia rozpoczętych od dawnego czasu prac topograficznych.

Stychać, iż Hrabia *de la Ferronays* wróci wkrótce do tutejszey stolicy.

Odebrane w *Marsylii* listy z Egiptu donoszą, iż wojsko tamécznego Vice-Króla ma wiele do czynienia z Wehabitami, i mimo nowey swojej organizacyi i nowego uzbrojenia, wiele ucierpiało. Wehabici przewyższają je szczególniej w jeździe. Mają teraz korpus wojska regularnego, pod dowództwem Półkownika Europejskiego, który, podług jednych ma byź szwedem, a podług drugich, Czechem lub Siedmiogrodzianinem.

Po długiej przerwie otrzymano tu znowu wiadomości z Egiptu, od uczonych podróżnych francuzkich i tokańskich. Zwiedziwszy Nubiją aż do drugiey katarakty *Nilu*, wrócili dnia 1 lutego do Egiptu. Listy Pana *Champolion* młodszego są pisane d. 10 i 14 lutego, oraz 25 marca i 2 kwietnia, dwa ostatnie w *Tebach*, gdzie podróżni od dnia 3 marca puścili się do wspaniałego grobu króla *Ramesesa IV*, w *Biban-el-Muluk*. Historyczne szczegóły tych listów, obejmujących 60 stronie, są (jak zapewnia *Monitor*) bardzo ciekawe.

Dnia 26 z. m. dało się uczuć w *Caen* trzęsienie ziemi, które trwało blisko 2 sekundy.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Jak mało naszym pismom wierzyć należy, dowodzi następująca okoliczność. Prawie wszystkie doniosły z pewnością o śmierci *Gallotego*; gdy tymczasem wczora w izbie deputowanych oświadczył Minister spraw wewnętrznych, że wiadomość jest zmyśloną i *Galloti* jeszcze żyje. Opieka Króla Francyi, mówił między innymi, ścigała go aż na neapolitańską ziemię. Jeżeli błąd zaszedł, dalszych skutków już nie będzie.

Nowy kanclerz *P. Bourdeau* wydał, pod dniem 9 z. m., do prokuratorów jeneralnych okólnik, w którym zaleca im baczniesze mieć oko na nadużycia druku. Dzienniki, są słowa tego okólnika, wzywają publicznie do nieposłuszeństwa prawom, powstając niezmiernie na podatki bezbożne i buntownicze pisma ulotne znieważają wszystko, co zasługuje na największy szacunek. Te karygodne zamachy, które, dzięki Bogu, są bezsilne i bezskuteczne, mogą się stać niebezpiecznymi, jeżeli wkrótce nie zostaną zupełnie przytłumione.

Dnia 5, Margrabia *Maison* złożył Królowi przysięgę, jako Marszałek Francyi.

Przybył tu nadzwyczajny goniec z Madrytu, i udał się zaraz do Londynu.

H I S Z P A N I A.

Madryt dnia 24 czerwca

(z Gazety Warszawskiej).

Słychać o zaślubieniu Infanta *Don Sebastjana* (syna Xiężny *Beiry*, siostry *Don Miguela*) z Królową Neapolitańską *Maryą Antoniną*.

Kilku członków byłych stanów uzyskało pozwolenie wrócenia do kraju. Mówią, iż Pan *Martinez de la Rosa* jest już nawet w *Madrycie*, a co więcej, że Pan *Caro Manuel* ma być mianowany Prezesem Jenty, wyznaczony do kanału w *Murcyi*.

Wczorajsza gazeta tutejsza umieściła postanowienie, zapobiegające nieuszanowaniu, jakiego się niektórzy dopuszczają w kościołach; wykraczający mową lub uczynkiem, karani będą rocznym więzieniem; ci zaś, którzy przy drzwiach kościelnych stawają dla przypatrywania się osobom przychodzącym i wychodzącym, zapłacą 1,000 realów kary pieniężnej; nakoniec dopuszczający się publicznie czynności, obrażających przystoynosc i obyczaje, zamknięci będą na 6 miesięcy i zapłacą 550 realów kary pieniężnej.

T U R C Y A.

Stambuł dnia 18 czerwca.

(z Gazety Warszawskiej).

Dziś przybyli tu Posłowie Angielski i Francuzki. Narady jednak jeszcze się nie zaczęły. Dziś także odebrano tu wiadomość o bitwie pod *Szumlą* dnia 11 b. m.; lecz szczegółów jej nie ogłoszono publiczności.

Od granic tureckich 25 czerwca.

Goniec *Wschodni* wychodzący w *Eginie*, donosi co następuje: „Rząd otrzymał dnia 6 maja wiadomość, iż poniższa konwencya względem ustąpienia wojska z *Lepanto*, potwierdzona przez Prezesa, dnia 23 kwietnia, pod tą twierdzą, została podług swej osnowy wykonaną. Twierdza miała dopiero w dniu 4 maja być wydana; lecz zobowiązane dowody przychylności ze strony pełnomocnego zastępcy rządu Greckiego i wojska osady Tureckiej sprawiły, iż Baszowie i Bejowie, już w dniu 30 kwietnia, wydali ją regularnemu wojsku Greckiemu. Chorągiew Grecka powiewa teraz na niej, a 200 ludzi wojska regularnego składa osadę pod rozkazami Pułkownika *Pieri*.”

Konwencya względem *Lepanto*.

Dowódca w twierdzy *Lepanto*, *Ibrahim Ba-*

sza, po dostawieniu, ściśniętym ze strony lądu i morza oblężeniu, i wyczerpaniu wszelkich środków dalszego bronięcia tej twierdzy, postanowił wraz z *Islamem Bejem* i innymi Bejami osady, przyjmując uczynione przez pełnomocnych zastępców rządu Greckiego propozycje. Tym końcem, doli pełnomocnictwo *Dienth-Achmet-Bejowi*, który umówił z pełnomocnikami Greckimi następujące Artykuły: Artykuł 1) Od dnia dzisiejszego ustają z obu stron kroki nieprzyjacielskie. Wojsko Greckie pozostaje w swoich liniach; Turkom wolno będzie wychodzić aż do stanowiska, *Grobys* nazwanego. Związki między armią i osadą utrzymywać się będą tylko na morzu. Artykuł 2) Pełnomocny zastępca rządu Greckiego obowiązkuje się posłać do portu *Prewezy*, na Greckim okręcie, 500 oficerów Tureckich, którym Basza da listy do *Janiny*. Dwóch oficerów uda się z listami na ląd, trzeci pozostanie na okręcie. Jeżeli w pięć dni po przybyciu okrętu do portu *Prewezy*, pomienieni dwaj oficerowie nie powrócą lub odpowiedzi nie przysła, trzeci wróci prosto do *Lepanto*. Artykuł 3) Od dnia 3 do 4 maja ustąpi wojsko z *Lepanto*. Regularne wojsko Greckie zajmuje, dnia 4 maja, cytadelę *Usc-Kale*; lecz dopóki zupełnie nie ustąpi z miasta, nie wolno mu opuścić obwodu tej cytadeli i wejść do miasta. Artykuł 4) Osada i wszyscy mieszkańcy Muzulmańscy miasta *Lepanto* wsiądą na okręty, które Rząd Grecki najmie, i zawiezieni będą do *Prewezy*, pod zastoną Greckich statków wojennych. Artykuł 5) Wolno Turkom rozprzedać przez licytacyą ruchomości, których nie chcą z sobą zabrać. Artykuł 6) Jeżeli kto z Chrześcijańskich mieszkańców lub jeńców obojey pćci oświadczy przed wyznaczeniem na to świadkami, iż chce wyjść z Turkami, nie będzie mu w tym pełnomocny zastępca czynił przeszkody. Niniejszą konwencyą obustronni pełnomocnicy podpiszą i pieczęciami opatrzą; z jedney strony potwierdzi ją Prezes Grecyi, z drugiey strony *Ibrahim Basza* i *Bejowie*, i obie strony dopełnią jej z sumienną wiernością na imie Wszechmocnego Boga. Wygotowano w podwójnych exemplarzach na okręcie *Hellas*, dnia 23 kwietnia 1829.

A. A. Capodistrias.

Dienth-Achmet Bey.”

(Następuje zatwierdzenie Prezesa i *Ibrahima* Basy miasta *Lepanto*.)

Listy z *Alexandryi*, pod dniem 25 maja donoszą, iż tameczny Konsul Jeneralny Angielski otrzymał z Ministerjum spraw zagranicznych, z Londynu reskrypt, według którego wolność handlu z wyspą *Kandyą* jest zaręczona handerze Angielskiej.

Wielki Wezyr jest ściśle zamknięty w *Szumli* przez kurpus Jenerata *Hrabiego Dybicza*.

SPRAWY GRECKIE I TURECKIE.

Syra, dnia 1 maja.

(Journal de St. Petersburg.)

Pewien podróżny, przybywający z *Attyki*, powiada, iż bardzo dobrze był przyjęty od Turków, którzy pozwolili mu zwiedzić wszystkie starożytności, i udać się wszędzie, gdzieby sobie życzył, wyjąwszy do twierdzy. W tym czasie załadowo 2,500 wojska znajdowało się w *Attyce*, między którymi połowa prawie regularnego; wieczorem, tegoż dnia, którego podróżny przybył do *Pireu*, wojska greckie, rozłożone w *Eleuzys*, uczyniły wtargnienie aż do spodu góry *Filopapus*. Oddalając się, zdołały uprowadzić z sobą mnóstwo bydła. Jeden grek został wzięty w niewolę, jeden także zabity, a siedm ranionych, którzy byli zabrani przez swoich spółtowarzyszów. Turcy mieli tylko jednego człowieka śmiertelnie ranionego. (Goniec *Smyr*.)

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.

Andrzej Bucharcki Rzeczywisty Radea Stanu i Kawaler.

w Drukarni *Redakcyj*.

Wilno dnia 15 Lipca c. s. 1829 roku.

Ogłoszenia po raz 2gi. i 3ci.

ПОДРЯДЪ.

2 Завѣдывающій работами по VI. Округу Корпуса Инженеровъ пушей сообщенія Полковникъ Реесе симъ объявляетъ и приглашаетъ, ежели кто пожелаетъ взять на себя поставку разныхъ пошребностей для работъ по Огинскому каналу для построения одного Шлюза, 6 водоспускныхъ и сдѣланія береговаго укрѣпленія, въ наступающемъ году съ успункою противъ означенныхъ цѣнъ оснанныхъ послѣдними на шортахъ а именно: рабочихъ плотниковъ 2885, по 1 р. 25 к., коношачиковъ 132, по 1 р. 25 к., дернокладчиковъ 21½ по 1 р. 10 к., кузничовъ 159, по 1 р. 40 к., чернорабочихъ 9472, по 75 к. Машеріалы: брусевъ дубовыхъ длин. 17 фуш. шол. 16 дюй. 2 по 24 руб. длин. 17, шол. 14, 2 по 17 р. длин. 13, шол. 18 2, по 25 р. длин. 13, шол. 16, 2, по 19 р. длин. 13, шол. 14, 2 по 14 р., длин. 9 шол. 18, 2 по 20 р.

Сосновыхъ брусевъ длин. 26, шол. 14, 4 по 6 р. 40 к., длин. 21, шол. 14, 4 по 5 р., 60 к., длин. 21, шол. 10, 8 по 3 р. 75 к., длин. 14, шол. 10, 2 по 3 р. 25 к., длин. 12, шол. 14, 4 по 3 р. 30 к., длин. 9, шол. 14, 4 по 3 р. 10 к.

Брусковъ сосновыхъ длин. 4½ саж. шол., 5 длин., шир. 11, дюй., 120, по 4 р. 50 к. длин. 2 шол. 6, шир. 10, 38 по 1 р. 35 к., длин. 3, шол. 3, 27 по 1 р. 10 к., длин. 2, шол. 3 дюй. 56 по 80 к., длин. 3, шол. 2½, 12 по 90 к.

Бревень сосновыхъ длин. 5 саж. шол. 14 дюй. 12 по 6 р. 50 к., длин. 4½ шол. 14, 22 по 5 р. 70 к., длин. 4½ шол. 12, 96 по 5 р. длин. 4½ шол. 9, 4 по 5 р. 50 к., длин. 4, шол. 14, 66 по 4 р. 70 коп., длин. 4, шол. 12, 38 по 3 р. 90 к., длин. 4, шол. 9, 4 по 2 р. 80 к., длин. 3½, шол. 14, 48 по 3 р. 60 к., длин. 3, шол. 14, д. 32 по 3 р. 40 к., длин. 3 с. шол. 12 д. 132 по 3 р. 30 к., длин. 3 с. шол. 10 д. 40 по 2 р. 10 к., длин. 3 с. шол. 9 д. 76 по 1 р. 70 к., длин. 2½ с. шол. 14 д. 26 по 2 р. 50 к., длин. 2½ с. шол. 12 д. 366 по 1 р. 25 к., длин. 2½ с. шол. 10 д. 132 по 1 р. 20 к., длин. 2 с. шол. 16 д. 38 по 2 р. 80 к., длин. 2 с. шол. 14 д. 36 по 2 р. 30 к., длин. 2 с. шол. 12 д. 536 по 1 р. 30 к., длин. 2 с. шол. 10 д. 291, по 1 р. длин. 2 с. шол. 9 д. 6 по 80 к., длин. 1½ с. шол. 14 д. 82 по 1 р. 35 к., длин. 1½ с. шол. 12 д. 144, по 95 к., длин. 1½ с. шол. 10 д. 234 по 85 коп.

Досокъ сосновыхъ длин. 4½ с. шол. 2½ д. шир. 9 д. 104, по 3 р. 20 к., длин. 4 с. шол. 2½ д. шир. 9 д. 13 по 3 р. длин. 4 с. шол. 2 д. шир. 9 д. 44 по 2 р. 50 к., длин. 3½ шол. 2 д. шир. 9, 72 по 1 р. 80 к. длин. 3 с. шол. 4 д. шир. 12 д. 225 по 3 р. длин. 3 с. шол. 2½ шир. 9 д. 280, по 2 р. длин. 3 с. шол. 2 д. шир. 9 д. 100, по 1 р. 30 к., длин. 2½ с. шол. 2½ д. шир. 9 д. 104, по 1 р. 80 к., длин. 2 с. шол. 2½ д. шир. 9 д. 126 по 1 р. 20 к., длин. 2 с. шол. 2 д. шир. 9 д. 186 по 1 рублю. Жельза чепверограднаго 93 п. 24 ф. по 10 р. 50 к., за пудъ полоснаго 54 п. 37 ф. по 8 р. 20 к., гвоздей 7 дюймовыхъ 4968, по 6 р. за 100, 6 дюймовыхъ 2350 по 5 р., уголья бочекъ 260, по 1 р. 60 к., глины кубическихъ саж. 101, по 38 р. фашины длиною 111 фуш. шол. 1 ф. 17½ конь. по 6 р. 80 к., фашиныхъ кольевъ длин. 4 ф. ш. 2 д. 6½ конь. по 2 р. 60 к., дубу мѣлкого воевъ 29½ по 60 к.; моху куб. саж. 25 по 6 руб. сала свинаго 3 пуда 38 фун. по 10 руб., смолы ведръ 168 по 1 р. 50 к., камня кубическихъ сажень, 6 по 50 руб. То желающіе имѣють явиться въ городъ Слонимъ въ Канцелярію Полковника Реесе къ 1му числу Августа съ законными залогами.

Przedaż publiczna.

2 Główna Policja mieyska Wileńska, podaje do powszechney wiadomości, iż na satysfakcyą W. Rady honorowego i Kawalera Jana Pietraszewskiego, z mocy ozewistego de-

krety Magistratu miasta Wilna, w teyże policyi będą wyprzedawać się z publiczney Licytacyi pięć sznurkow Kafakutskich Pereł, dotąd własnością należące do Starozakonnego Wigdora Wulfowicza Trockiego; takowe perły ocenione rubli srebrnych pięćdziesiąt N. 50, a na zbycie onych więcey dającemu przeznaczają się termin, dzień 18 terażniejszego miesiąca Julii; zatém życzące nabydź rzeczony perły zechcą w przeznaczonym terminie stawić się do niniejszoy Policyi. Julii 11 dnia roku 1829.

Inspektor A. Makarewicz.

Józef Suchocki Radca Honorowy.

2 Rząd Gubernialny Grodzieński niniejszém ogłasza, że w nim przedawać się będą przez publiczną licytacją cztery stare murywane dwupiętrowe domy w mieście Grodzie na Horoduicy położone, ocenione 553 ruble i 42 kop. assygnacyami i dla tego w tymże Rządzie naznaczone są targi w terminach 1szym dnia 19, 2gim 20 i 3cim 21, przyszłego miesiąca augusta; życzący nabydź te domy zechcą się stawić do tego Rządu na wyżey oznaczone terminy dla targow. Dnia 8 lipca 1829 roku.

Expedytor i Kawaler Korybut Daszkiewicz.

Za Naczelnika Stołu Tadeusz Kościńskiewicz.

Podrady.

3 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, że w powiecie Disińskim, w miasteczku Drui, przeznaczono wyreparować dwie wozownie z których w jedney pomieszczają się fursztatskie konie Igo Pionierskiego batalionu z częścią obozu, a w drugiej tegoż batalionu czechanz, za summę wyliczoną podług śmiety 4,845 rubli assygnacyynych; dla tego więc życzący podjąć się takowey reparacyi raczą stawić się do targow z prawnymi ewikcyami do Izby Skarbowey Mińskiej, na terminy pierwszy dnia 24go, drugi 25, a trzeci 26go i na przetarg dnia 29 przyszłego mca lipca terażniejszego roku, gdzie za stawieniem się okazane będą życzącym warunki i śmieta. Dnia 28 czerwca 1829 roku.

Sekretarz Mińskiego Gubernialnego Rządu Radca honorowy i Kawaler Felicjan Arcimowicz. Naczelnik stołu Siemionow.

Publiczna sprzedaż.

3 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома, отъ С. Петербургскаго Опекунскаго Совѣща симъ объявляется: что въ ономъ продается съ аукціоннаго публичнаго шорта заложеное и просроченное недвижимое имѣніе Маіорши Александры Куракиной, Подполковницы Анны Вейсовой и Подпоручика Лазаря Медера, состоящее Вишебской Губерніи Суражскаго повѣща при имѣніи Прибышковъ въ деревняхъ: Законовъ 43, Крошовъ 83, Медвѣдевъ 80, Сидорахъ 44, Климовъ 27, Напишкы 25, Юрзовкы 21, Сишинъ 18, Скеперахъ 20, Коверзахъ изъ 121—85, Ковалевой 32, Будницъ 38, Ярмаковой 37, Подлянахъ 28, Ковалихъ 6, и Сишинскихъ-

Нивахъ 65 и шого 650 мужеска пола душъ, писанныхъ по ревизии 1816 года, съ рожденными послѣ ревизии, со всею принадлежащею къ нимъ землею и всякимъ на оной спрошеніемъ; для чего назначены сроки шортамъ сего года септября мѣсяца, первый 3, второй 5, и третій 10, число, желаніе купить имѣніе сіе, могутъ являтися въ Опекунскій Совѣтъ показанныхъ число въ присудственное время, и видѣши въ ономъ продаваемому имѣнію оныя, условіе и форму купчей креносии.

Экспедишоръ Осмоловскій.

3 Od Rady Opiekunczey St-Petersburskiej CESARSKIEGO Domu wychowania ninieyszém ogłasza się: iż w niey przedaje się z aukcyynego publicznego targu, dany na ewikcyą za uchybieniem terminu nie ruchomy majątek Majorowey Alexandry Kurakinowey, Podpółkownikowey Anny Weysowey i Podporucznika Łazarza Medera, położony w Gubernii Witebskiej, w powiecie Surażkim, przy majątku Przybytkowie, we wsiach: Zakonowie 43, Krotowie 83, Miedwiediewie 80, Sidorach 44, Klimowie 27, Natyszku 23, Jurzowce 21, Sitinie 18, Skieperach 20, Kowczach 121-85, Kowalewcy 31, Budnicy 38, Jarmakowey 37, Podlanach 28, Kawalicha 6, i Sitińskich niwach 65; ogółem 650 płci męzkiey dusz, zapisanych w rewizyi 1816 roku, z narodzonemi po rewizyi, ze wszystką należącą do nich ziemią i wszelkiem na niey zabudowaniem; dla czego naznaczone terminy targów roku terażnieyszego, miesiąca września w dniach: 1szy 3, 2gi 5, i 3ci 10. Życzący sobie kupić ten majątek mogą przybywać do Rady Opiekunczey w dniach wymienionych w czasie posiadzenia, i przeyrzeć w niey przedającego się majątku inwentarz, warunki i formę prawa kupnego.

Expedytor Osmołowski.

O g ł o s z e n i e.

3 Sąd Kommissyi dla urządzenia interessow Radziwiłłowskich ustanowionej, przez rezolucyą w dniu 6 teraz. miesiąca julii nastają, przyjąwszy do przyznania plenipotencyą, W. Izidorowi Salmonowiczowi, na obowiązek Jeneralnego Prokuratora Massy, po Xięciu Dominiku Radziwille pozostałej, wydaną: że tenże W. Salmonowicz, skutkiem pomienionej rezolucyi, po wykonaney w Sądzie Kommissyi przysiędze, wszedł w czynność Jeneralnego Prokuratora, strony interessowane o tém obwieścić postanowił, i przez ninieysze obwieszoza. Datt 1829 roku julii 8 dnia.

Z polecenia Sądu Ludwik Czernichowski Sekretarz.

W e z w a n i e S u k c e s s o r ó w.

3 Magistrat miasta Wilna, powodem rezolucyi w dniu dzisieyszym nastafey, podaje do powszechney wiadomości, iż na domie w mieście Lipsku na ulicy śgo Piotra pod N. 35 położonym, jest zahypotekowana summa talarów pięćset, dla Chirurga Gotarda Rümplera lub jego successorów spadła, i dla tego aby tenże Rümpler, lub onego successorowie w celu udowodnienia stopnia sukcesyi do tego Magistratu w przeciągu roku jednego i niedziel sześciu pod utratą, w razie przeciwnym rzeczy jawili się, Magistrat Wileński czyni ninieysze ogłoszenie. 1829 r. julii 5 dnia.

Marcin Straus Burmistrz.

D z i e r ż a w a 1 2 s t o l e t n i a.

3 Dzierżawa Skarbowa Kawle, w powiecie Witkomierskim położona, zostająca w 50letniej emfiteutyeczney possessyi,

czyniąca podług lustracyynego inwentarza 1798 roku dochodu rocznego rubli sr. 108 kop. 17, mająca folwarek ze wszelkiem gospodarskiem zabudowaniem, przez NAY-WYŻSZY JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ukaz dnia 6 kwietnia 1828 roku wydany, została oddana JW. Piotrowi Boreysze, Rzeczywistemu Radcy Stanu i Kawalerowi w dwunastoletnią possessyą, poczynającą się w dniu 12 kwietnia 1850 roku; życzący nabydź takową possessyą, raczą udadź się do niżej podpisanego mieszkającego przy ulicy Rudnickiej w domu Towiańskiego, umocowanego na ten cel zupełną plenipotencyą.

Ludwik Strokowski Kollegialny Sekretarz.

Dozwala się drukować, Wilno d. 7 lipca 1829 roku. Cenzor L. Borowski.

O g ł o s z e n i e P r e n n u m e r a t y.

3 Uwiadamiają się PP. Prennumeratorowie, że dzieło pod tytułem Romans Moralno-Satyryczny JAN WYŻYGIN, napisany oryginalnie w języku Rossyyskim przez T. Bulharyna, przekładany przez J. Godziembę Radeckiego, że część jego pierwsza i druga wyszła już z druku: chcący przeto je mieć, zechcą przystać swe bilety do sklepu JP. Wołczaniowa koło ś. Kazimierza, Drukarni XX. Missionarzy u ś. Kazimierza, do Xięgarni W. JP. Żółkowskiego na ulicy ś. Jańskiej i do Kollektorów: życzący zaś prenumerować, mogą dostać biletów w pomienionych miejscach razem ze dwiema wydrukowanemi częściami. Pozostałe dwie części i ryciny wydad przy końcu tego miesiąca.

Dozwala się drukować. Wilno d. 5 lipca 1829 r. Cenzor L. Borowski.

1 Wyjeżdża za granicę do Prus do miasta Królewca, wdowa Starozakonna Hinda Berkowa Gitkiesowa do familii swojej tam mieszkającej, w celu otrzymania od onoy pomocy i wsparcia, z terminem na rok jeden.

Wileński Policmeyster Podpółkownik Chrzęstowski.

Numer VIIy Dziennika Wileńskiego r. t. 1829 zawiera następujące materye:

LITERATURA NADOBNA. Ratunek w ostatniey potrzebie, powieść z niemieckiego — P O E Z Y A. Dumka przez Michała Godlewskiego. Burza przez Kamilę Narbutównę. Do Nardziei przez T. Jarzyńskiego. — Ż Y W O T R. O życiu i piśmiach X. Gwilełma Kalńskiego, misyonarza. — P O D R Ó Ż E. Wiadomość o podróży i odkryciach P. Szulca na Wschodzie — S T A T Y S T Y K A. Szczegóły statystyczne z 1828 roku: 1) o żegludze na Zmudzie. 2) C ludności miast i krajow. — N A U K I S T O S O W A N E. Sztuka robienia cukru z buraków. (Dokończenie.). Instrukcyja względem używania nawozow płynnych, przez Prof. Decandolle. Sposob Kitaybela wygubiania gąsienic na drzewach owocowych i zabezpieczenia materyy welnianych od molow. Tynk trwały do budowli. — N O W I N Y N A U K O W E. Posiedzenia Cesarskiej Akademii nauk. Komitet uczoney górnictwa i robót solnych. Cesarski Uniwersytet Moskiewski, o bytności Humboldta w Moskwie. Cesarski Uniwersytet Charkowski, nowe wzbogacenie gabinetu monet wschodnich. Instytutu Kalmuckiego założone w Petersburgu. Gimnazyum Ormianina Łazarewa. Stan szkółki sądu Nikityńskiego. O jedwabnictwie. Towarzystwo Assekuracyyne w Gotha. Starożytności krajowe: napis odkryty w Kerzi. Wyrok Arkadyczyków życzliwy Leukonowi. O wyspach pływających. Drzewo chlebowe kwitnie w Europie. Przedsięwzięcia literackie. Postępy cywilizacyi i oświecenia. Meteorologia. Dzieła mechaniczna. Kaszta typograficzna nowo wynaleziona. Echo-fagoton nowy instrument muzyczny. Nowy wynalazek w litografii. Nekrolog chemika Davy. Nowe dzieła: polskie, cudzoziemskie. Ryciny do Sztuki Robienia cukru z buraków, 3 ćwiartki.